

Studiować czy uczyć się? Refleksje z seminarium *Universitas: fantazmaty, praktyki i kolizje etosów*

Seminarium pt. *Universitas: fantazmaty, praktyki i kolizje etosów. Pytanie o zdolność do solidarności*, zorganizowane w ramach cyklu ***Co się dzieje z uniwersytetem?***, stało się przestrzenią refleksji nad współczesną kondycją tej instytucji. Prelegent, prof. dr hab. Piotr Zamojski z Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni, skupił się na współczesnych pedagogicznych interpretacjach idei uniwersytetu, podkreślając znaczenie praktyk, form i doświadczeń uznawanych za jego charakterystyczne elementy.

Seminarium odbyło się 26 lutego bieżącego roku i zostało zorganizowane przez [OEES HUB](#).

Czym jest uczenie się?

Kluczowym punktem wystąpienia prof. Zamojskiego było rozróżnienie między uczeniem się a studiowaniem, opracowane przez Tysona E. Lewisa. Uczenie się, według teoretyków edukacji, dotyczy wiedzy, która jest już gotowa – czegoś, co jest znane i gotowe do przyswojenia. Jest to przejście od „nie wiem” do „wiem”, od „nie potrafię” do „potrafię”. W tej perspektywie edukacja może być postrzegana jako proces wytwarzania określonych rezultatów, które można mierzyć i oceniać oraz analizować w kategoriach efektywności czy zwrotu z inwestycji.

Edukacja czy indoktrynacja?

Zagrożeniem może być fakt zacierania się granic między indoktrynacją a edukacją. Indoktrynacja polega na instalowaniu określonego obrazu świata, edukacja natomiast wprowadza do wspólnego badania rzeczywistości. Redukowanie wszystkich procesów edukacyjnych do samego uczenia się sprawia, że „umykają” nam inne kluczowe procesy, praktyki, doświadczenia i formy edukacyjne, które stanowią istotę kształcenia akademickiego. „W uniwersytecie nigdy nie chodziło o uczenie się, lecz o studiowanie” – dodaje prof. Zamojski.

Czym jest zatem studiowanie?

Studiowanie na pewno nie oznacza zapisania się na liście studentów ani zwykłego uczęszczania na zajęcia. Odnosi się jednak do wiedzy i umiejętności, których jeszcze nie posiadamy. To kluczowa różnica w stosunku do uczenia się. „Studiowanie może być rodzajem błędzenia” – twierdzi prof. Zamojski. Studiując, uczymy się bardzo dużo, jednak każda odpowiedź rodzi kolejne pytania. Osoba studiująca często jest niepewna swoich odpowiedzi.

Studiowanie ogłupia (?)

Z zewnątrz może to wyglądać inaczej. Ludzie, którzy studiują, mogą być coraz mniej pewni siebie. Efektem studiowania jest często większa świadomość tego, czego nie wiemy. Studiując, podążamy za tym, co jest nieznanne – i to nas napędza. Studiowanie jest nieskończone – zawsze jest coś do zbadania i odkrycia. Czasem trzeba przerwać studia, by choćby spisać to, co do tej pory udało się uzyskać. „Problem polega na tym, że studiowanie coraz częściej redukuje się do samego uczenia się” – zauważa prof. Zamojski.

Zachęcamy do wysłuchania całego seminarium *Universitas: fantazmaty, praktyki i kolizje etosów. Pytanie o zdolność do solidarności* – przejdź.

„Zadanie publiczne „Wzmocnienie marki i potencjału OEES HUB - rozwój i silna marka think tanku ekonomii wartości” sfinansowane jest ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach rządowego Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018–2030. Treści odzwierciedlają jedynie opinię ich autora. NIW-CRSO nie jest odpowiedzialny za sposób wykorzystania zawartych w nich informacji.

